

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie o sygn. akt I C 2291/13 z powództwa PKT.PL (...) z o.o. z siedzibą w W. przeciwko A. M. (1) o zapłatę na skutek sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w dniu 23 października 2012 w sprawie VI Nc-e (...)

I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki:

1. kwotę 1.254,60 złotych z ustawowymi odsetkami:

a) od kwoty 627,30 złotych od dnia 4 października 2011 roku do dnia zapłaty,

b) od kwoty 209,10 złotych od dnia 9 października 2011 roku do dnia zapłaty

c) od kwoty 209,10 złotych od dnia 9 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty

d) od kwoty 209,10 złotych od dnia 9 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;

2. kwotę 210,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie uwzględniającym powództwo w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego i oparcie się wyłącznie na zeznaniach strony powodowej, a w konsekwencji dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji:

a) bezzasadną odmowę wiarygodności zeznań pozwanego w takim zakresie, w jakim wskazywał on, że: pozwany nie zawarł ustnie za pośrednictwem telefonu w sposób skuteczny umowy o świadczenie usług reklamowych z powodem, powód poinformował go, iż rozmowa telefoniczna, która miała miejsce stanowi jedynie akceptację warunków ewentualnego zamówienia, a umowa może zostać zawarta dopiero po konsultacji z żoną, rozmowa telefoniczna z przedstawicielem powoda stanowiła jedynie przedstawienie warunków proponowanej oferty w zakresie usług reklamowych;

b) bezzasadną odmowę wiarygodności zeznań świadka A. M. (2), która w sposób spójny z resztą materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w tym z zeznaniami pozwanego, wskazywała na charakter ustaleń z powodem, odstąpienia od umowy, zapewnień powoda w trakcie rozmowy telefonicznej i następuje jedynie potwierdzenie ewentualnych warunków dalszej współpracy, a ewentualna umowa zostanie zawarta w późniejszym czasie;

c) pominięcie tej części zeznań pozwanego i świadka, w których wskazywali, iż powód nie poinformował pozwanego o wykonaniu jakiegokolwiek usługi na rzecz powoda, iż otrzymana wiadomość e-mail zawierająca link, w których miał znajdować się regulamin świadczenia usług reklamowych nie był działający;

e) brak jakiegokolwiek odniesienia się przez Sąd I Instancji do zgłoszonego przez pełnomocnika pozwanego w toku rozprawy w dniu 16 września 2014 roku w zakresie kwestionowania obowiązywania między stronami 1- dniowego terminu na odstąpienie od umowy, z uwagi na treść postanowień ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w szczególności art. 8 przedmiotowej ustawy;

f) brak jakiegokolwiek odniesienia się Sądu do wniosku pozwanego o zobowiązanie powoda do przedstawienia dokumentów potwierdzających powiadomienie pozwanego o realizacji usługi oraz wyrażenie przez niego zgody na przedstawiony projekt, w tym przede wszystkim na wyrażenie przez niego zgody na realizację usługi z wykorzystaniem zdjęć projektów i wykonanych usług przez inne osoby niż pozwany;

g) brak jakiegokolwiek odniesienia się przez Sąd do podnoszonych zarzutów braku dowodów pozwalających na uznanie, że strona powodowa realizowała na rzecz pozwanego jakiegokolwiek usługi, bowiem o ewentualnym zrealizowaniu usługi wbrew woli pozwanego, pozwany dowiedział się przez przypadek używając Internetu w toku postępowania przesądowego w marcu 2012 roku (a więc już po dacie obowiązywania domniemanej umowy) o jakiegokolwiek zrealizowanej usłudze na jego rzecz przed tą datą nie wiedział;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na bezzasadnym uznaniu, wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że pozwany zawarł z powodem umowę o świadczenie usług reklamowych, w trakcie rozmowy pozwany został poinformowany, że umowa zostanie nagrana, powód w trakcie rozmowy konsultanta powtórzył warunki umowy co do jej przedmiotu i ceny, a pozwany potwierdził je słowami: „zgadza się”, umowa została wykonana przez powoda;

- art. 328§ 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób, który powoduje, że wyrok ten nie podlega w istocie kontroli instancyjnej, a to na skutek braku należytego uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zakresie ustaleń faktycznych i dowodów na podstawie, których Sąd dokonał ustaleń, a także przyczyn, dla których pominął część twierdzeń powoda, w tym w szczególności w zakresie braku obowiązywania między stronami postanowień regulaminu obowiązującego u powoda, przyjmując za podstawę orzekania jedynie twierdzenia powoda, nie znajdujące potwierdzenia lub nawet sprzeczne z materiałem dowodowym znajdującym się w aktach sprawy, a ponadto niewskazanie na jakiej podstawie Sąd przyjął, że pozwanego obowiązywał regulamin powoda, na jakiej podstawie uznał, że umowa została zawarta i co więcej została wykonana, przy jednoczesnym oparciu wyroku na domniemaniu, iż pozwany chciał i miał zamiar zawarcia przedmiotowej umowy oraz całkowite pominięcie analizy prawnej w zakresie uprawnień pozwanego, które były przedstawione w głosie końcowym w toku rozprawy w dniu 16 września 2014 roku;

- art. 65 § 1 i 2 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron, polegającej na przyjęciu z pominięciem kontekstu sytuacyjnego, w jakim oświadczenia zostały złożone i w konsekwencji przyjęcie, że strony zawarły umowę na świadczenie usług reklamowych oraz, że pozwany, mimo jego twierdzeń w trakcie rozmowy, akceptuje jedynie ewentualne warunki oferty a nie umowę, bowiem decyzje w przedmiocie umowy chce podjąć po konsultacji z żoną;

- art. 8 ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną poprzez jego błędne niezastosowanie i nieznanie, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy pozwany nie utracił uprawnień do odstąpienia od rzekomo zawartej umowy, bowiem zgłosił to żądanie z ostrożności procesowej w dniu 11 marca 2011 roku bowiem powód przed zawarciem umowy nie udostępnił pozwanemu regulaminu świadczenia usług, tym samym pozwany nie był związany tymi postanowieniami regulaminu, które nie zostały mu udostępnione w sposób przewidziany prawem.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych za obie instancje, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm przepisanych /apelacja wraz z załącznikami– k. 134-144/.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych /odpowiedź na apelację wraz z załącznikami– k. 151-156/.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Stosownie do treści art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., uzasadnienie sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli sąd ten nie przeprowadził postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał bowiem prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c., oceny zgromadzonego w niej materiału dowodowego, w oparciu o którą, wyprowadził również trafne wnioski jurydyczne. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu odwoławczego powielanie wyводу przedstawionego już przez Sąd I instancji, którego stanowisko Sąd Okręgowy aprobuje, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji.

Zarzuty te natomiast nie zasługują na uwzględnienie.

Skarżący przede wszystkim nieskutecznie przypisuje Sądowi I instancji naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy w pełni podziela bowiem w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 148/09 opubl. w LEX nr 577847, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyvodu, który doprowadził do wydania orzeczenia. A to dlatego, że sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia z natury rzeczy nie ma wpływu na wynik sprawy, jako że uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie ma zaś miejsca. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia przedłożone przez Sąd Rejonowy spełniają funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi sprawozdawczemu, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Zarzut wyprowadzony w tym względzie w apelacji nie mógł zatem doprowadzić do podważenia prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Apelujący niezasadnie również kwestionuje prawidłowość przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził bowiem wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym a ocena Sądu I instancji nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być wszak skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy konkluzje sądu nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym lub gdy wnioskowanie wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Wnikliwa analiza zgromadzonego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie prowadzi natomiast do wniosku, iż w niniejszej sprawie, żadna ze wskazanych sytuacji nie ma miejsca. Co więcej, nie sposób nie zauważyć, że skarżący, jakkolwiek formułuje zarzuty w sposób formalnie odpowiadający powyżej wskazanym wymogom, w istocie nie przedstawia jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które potwierdzałyby jego stanowisko odnośnie nieprawidłowości poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń. Analiza uzasadnienia zarzutów apelacji w tym zakresie wskazuje zaś na to, że nieprawidłowość zakwestionowanych ustaleń skarżący wyprowadza z faktu, że ustalenia te nie korelują z jego własną, subiektywną oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie zaś z przedstawionymi dowodami. Wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy, jak i poczynione w ich następstwie ustalenia faktyczne w zakresie okoliczności zakwestionowanych przez skarżącego znajdują natomiast pełne oparcie w przedstawionych dowodach, w tym w szczególności w załączonej do akt niniejszej sprawy płyty CD obejmującej nagranie rozmowy pomiędzy pracownikiem powódki a pozwanym. Skarżący nie może zatem skutecznie argumentować, że Sąd Rejonowy nie oparł się w kwestionowanym przez niego zakresie na relacji jego oraz jego żony, w sytuacji, gdy ich twierdzenia w tym zakresie pozostają w oczywistej sprzeczności z nagraniem obrazującym dokładny przebieg rozmowy z dnia 8 marca 2011 roku. Nagranie to dobitnie i jednoznacznie wskazuje zaś na to, że jakkolwiek pozwany faktycznie miał wątpliwości co do zawarcia umowy, które chciał skonsultować z żoną, to jednak ostatecznie zdecydował się zawrzeć z

powódką umowę na warunkach uzgodnionych w toku tej rozmowy jak też został poinformowany, że rozmowa zostanie nagrana. Nie budzi wprawdzie wątpliwości, że pracownik powodowej spółki dążył za wszelką cenę do tego aby pozwany zawarł umowę od razu. Niemniej jednak zważyć trzeba, że pozwany jest osobą dorosłą, prowadzącą nadto działalność gospodarczą, która nie była w żaden sposób zobligowana do zawarcia umowy na proponowanych jej warunkach, a tym bardziej do zawarcia umowy natychmiast. Sam pozwany w toku rozmowy z pracownikiem strony powodowej kilkakrotnie dawał wszak wyraz temu, iż ma świadomość, że nie musi od razu decydować się na zawarcie umowy. Nie można również tracić z pola widzenia, że świadek A. M. (2) nie uczestniczyła w rozmowie jaką prowadził pozwany z pracownikiem powódki w związku z czym swoją wiedzę na temat jej przebiegu czerpać mogła wyłącznie od pozwanego.

W konsekwencji nie zasługiwał również na uwzględnienie podnoszony w tym kontekście zarzut naruszenia art. 65 k.c. Analiza przedmiotowego nagrania nie pozwala bowiem przychylić się do stanowiska apelacji, jakoby Sąd Rejonowy wyprowadził błędne czy niewłaściwe wnioski w kwestii zawarcia przez strony umowy w dniu 8 marca 2011 roku. W toku prowadzonej rozmowy pracownik strony powodowej wyraźnie bowiem stwierdził, że pozwany zamawia określoną usługę u powódki i powtórzył warunki umowy oraz zwrócił się do pozwanego z zapytaniem czy potwierdza powyższe warunki i treść zamówienia a pozwany odpowiedział: „zgadza się”.

Skarżący nie może także skutecznie kwestionować wniosku Sądu I instancji, że umowa została przez powódkę wykonana, skoro zeznał, że nawet nie sprawdzał czy jego ogłoszenie zostało zamieszczone w sieci, a w sprzecznie od nakazu zapłaty przyznał, że w marcu 2012 roku przez przypadek dowiedział się o zrealizowaniu usługi przez powódkę.

Nie mogą mieć jednak również takiego znaczenia, jakie nadaje im apelujący, okoliczności odnoszące się do kwestii powiadomienia go o realizacji usługi, przedstawienia mu projektu oraz technicznych aspektów projektu. Pozwany, jak sam przyznaje w ogóle wszak nie interesował się czy i w jaki sposób usługa została wykonana. Nie wykazał również aby powódka zrealizowała swoją usługę niewłaściwie, a nawet aby zgłaszał powódce jakiegokolwiek zastrzeżenia do sposobu realizacji zamówienia. Zarzuty apelacji dotyczące przedmiotowych kwestii nie mogły zatem doprowadzić do pożądanego przez skarżącego rezultatu.

Wbrew zapatrywaniom strony pozwanej, prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia nie podważa jednak również dyspozycja art. 8 ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy przez strony (Dz.U.2002.144.1204 ze zm.). Powódka wprawdzie istotnie nie zadośćuczyniła wymogom określonym przez przedmiotową ustawę, gdyż nie ulega wątpliwości, że regulamin świadczenia usług udostępniła usługobiorcy już po zawarciu z nim umowy. Niemniej jednak zważyć należy, że, zgodnie z art. 8 ust. 2 przedmiotowej ustawy, uchybienie przedmiotowemu wymogowi skutkuje jedynie tym, że usługobiorca nie jest związany jedynie tymi postanowieniami umowy, które nie zostały mu prawidłowo udostępnione. Na uwadze mieć zaś trzeba, że podstawowe warunki umowy strony uzgodniły w toku prowadzonej rozmowy, w której określiły również jednodniowy termin na odstąpienie od umowy. Termin ten nie został przez pozwanego zachowany, gdyż wolę odstąpienia od umowy pozwany ujawnił powódce dopiero dnia 11 marca 2011 roku. Jakkolwiek zatem zgodzić się należy ze skarżącym o tyle, że w realiach niniejszej sprawy nie wiązało go postanowienie regulaminu co do formy przedmiotowego oświadczenia, to jednak termin do jego złożenia już tak. Termin został bowiem ustalony już w toku rozmowy pozwanego z pracownikiem powódki. Zastrzeżony termin był wprawdzie w istocie najkrótszym z możliwych. Niemniej jednak uwzględnić należy, że termin ten zastrzeżony został na korzyść pozwanego, którego jako profesjonalisty, nie dotyczył termin do odstąpienia od umowy określony w ustawie z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U.2000.22.271).

W tym stanie rzeczy w kontekście stanowisk stron niniejszego postępowania, bez znaczenia zatem pozostaje to czy otrzymana przez pozwanego wiadomość e-mail wskazywała na działający czy niedziałający link, w którym miał znajdować się regulamin świadczenia usług.

Powyższe prowadzi do wniosku, że, pomimo obszerności wywodów i zarzutów apelacji, skarżący nie zdołał przedstawić jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które podważałyby prawidłowość zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez powódkę w postępowaniu apelacyjnym złożyło się jedynie wynagrodzenie jej pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.).